

Roman Drozd

"Atlas wysiedleń. Wysiedlenia, wypędzenia i ucieczki 1939-1959. Atlas ziem Polski. Polacy, Żydzi, Niemcy, Ukraińcy", aut. Grzegorz Hryciuk, Małgorzata Ruchniewicz, Bożena Szaynok, Andrzej Żbikowski, Warszawa 2008 : [recenzja]

Słupskie Studia Historyczne 14, 177-180

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Atlas wysiedleń. Wysiedlenia, wypędzenia i ucieczki 1939-1959. Atlas ziem Polski. Polacy, Żydzi, Niemcy, Ukraińcy, aut. Grzegorz Hryciuk, Małgorzata Ruchniewicz, Bożena Szaynok, Andrzej Żbikowski, Demart S.A., Warszawa 2008, ss. 240

Po roku 1989 wzrosło zainteresowanie badaczy problemem mniejszości narodowych w Europie Środkowej i Wschodniej¹. Było to następstwem zmian politycznych w tej części Europy, które dały naukowcom możliwość swobodnego formułowania problemów badawczych. Życie społeczne wymuszało zajęcie się zagadnieniami, które wcześniej z przyczyn politycznych czy ideologicznych były zafalszowane lub ich badanie było znacznie ograniczone albo wręcz zabronione. Pojawienie się badaczy wywodzących się z poszczególnych mniejszości narodowych niewątpliwie stymulowało dalsze badania. Zaowocowało to opublikowaniem wielu prac omawiających położenie poszczególnych mniejszości, ich historię, życie społeczne, gospodarcze i religijne oraz politykę narodowościową władz. Opisywany przez nie obraz ukazuje poszczególne mniejszości jako grupy dyskryminowane, często poddane administracyjnym metodom asymilacyjnym, doświadczone przez los, zmuszone do opuszczenia na zawsze swojej małej ojczyzny.

Uzupełnieniem tych badań jest recenzowana publikacja – *Wysiedlenia, wypędzenia i ucieczki 1939-1959. Atlas ziem Polski. Polacy, Żydzi, Niemcy, Ukraińcy*. Przedstawiono w niej przemieszczenia prawie wszystkich grup narodowościowych na ziemiach należących do Polski w latach 1939-1951. Autorzy publikacji słusznie nie użyli w tytule określenia „przesiedlenie”, gdyż jest ono zbyt ogólne i zamazywałoby obraz wymuszonych przez różne czynniki przemieszczeń ludności. Praca składa się z kilku części poprzedzonych kalendarium wydarzeń. Wstęp autorstwa Grzegorza Hryciuka ukazuje strukturę narodowościową ludności Polski, Wolnego Miasta Gdańska oraz wschodnich obszarów Niemiec w latach 1931-1939, a także podziały administracyjne ziem Polski w latach 1939-1959. Druga część, również tego autora, dotyczy Polaków w latach 1939-1959 i składa się z sześciu rozdziałów: I – *Wrzesień-październik 1939*, II – *Ziemie polskie pod okupacją radziecką (lata 1939-1941)*, III – *Losy Polaków wywiezionych w głąb ZSRR (lata 1939-1945)*, IV – *Polacy pod okupacją niemiecką*, V – *Okres 1944/45-1947*, VI – *Okres 1947-1959*. Każdy z tych rozdziałów, z wyjątkiem pierwszego, zakończony jest publikacją wybranych dokumentów. Trzecia część, której autorami są Andrzej Żbikowski i Bożena Szaynok,

¹ Recenzja była publikowana w języku ukraińskim w tygodniku „Nasze Słowo” z 3 sierpnia 2008 r.

dotyczy Żydów i obejmuje dwa rozdziały: I – *Polscy Żydzi w latach drugiej wojny światowej*, II – *Migracje Żydów polskich w latach 1944-1959*, również zakończone wyborem dokumentów. Część czwarta, autorstwa Małgorzaty Ruchniewicz, traktuje o Niemcach i składa się z sześciu rozdziałów: I – *Przemieszczenia okresu wojny*, II – *Ewakuacja i ucieczka 1944/1945 r.*, III – *Deportacje Niemców w głąb ZSRR*, IV – *Wysiedlenia wojskowe*, V – *Masowe wysiedlenia 1945-1948*, VI – *Akcja łączenia rodzin w latach 50. XX w. (wyjazdy do NRD i RFN)*. Każdy z tych rozdziałów także zawiera wybór dokumentów. Część piąta, której autorem jest Grzegorz Hryciuk, dotyczy Ukraińców i składa się z dwóch rozdziałów z wyborem dokumentów: I – *Pod okupacją niemiecką i radziecką w latach 1939-1944*, II – *Okres 1944-1947*. Część szоста – ostatnia – także autorstwa G. Hryciuka i z wyborem dokumentów, opisuje losy innych narodowości: Białorusinów, Litwinów, Czechów i Słowaków. Zgodnie ze sztuką pisarską pracę otwiera „Wprowadzenie”, a zamyka „Zakończenie”.

Zaletą pracy są barwne mapy, wykresy i diagramy, które obrazują rozmieszczenie, przemieszczenia ludności i strukturę narodowościową. W zasadzie każde przesiedlenie ludności potwierdzone jest odpowiednią mapą. Do tego dochodzi ogromna liczba fotografii i ilustracji (około 400), które wraz z niektórymi dokumentami obrazują losy nie tylko całej bezimiennej zbiorowości, ale nadają jej także wymiar jednostkowy. Jest to bezcenna wartość recenzowanej pracy.

Publikacja, mimo swych zalet, zawiera pewne uchybienia. Zastanawiająca jest jej struktura, a zwłaszcza kolejność poszczególnych części. Niestety, autorzy tego nie wyjaśniają. Dlatego trudno zrozumieć, dlaczego Polacy są omówieni na pierwszym miejscu, a Niemcy na trzecim, po Żydach, mimo że liczbowo ten problem dotknął ich najbardziej. Można jedynie przypuszczać, że chodziło o ukazanie niemieckim organizacjom ziomkowskim, które lansują projekt otwarcia w Berlinie centrum przeciwko wypędzeniom, skali wysiedleń także innych narodów. Jeżeli tak jest istotnie, to ten słuszny zamysł merytorycznie nie usprawiedliwia zaproponowanej kolejności. Zastrzeżenia budzi także cezura końcowa, ponieważ rok 1959 nie kończy wyjazdów Niemców i Żydów z Polski. Moim zdaniem wyjście poza ten rok i wspomnienie o ich wyjazdach w latach późniejszych stanowiłoby dodatkową zaletę pracy.

Wyjaśnienia wymagają także przytoczone dane polskiego spisu powszechnego z 1931 r. Trudno doszukać się w pracy informacji, że jego dane w zakresie narodowościowym zostały sfałszowane. Wykazali to zarówno badacze przedwojenni, jak i współcześni. Potwierdził to także ówczesny dyrektor Głównego Urzędu Statystycznego Edward Szturm de Sztrem, stwierdzając nawet, że: „Oba polskie spisy ludności z 1921 r. i 1931 r. były sfałszowane, o ile chodzi o stosunki narodowościowe na wschodzie Polski. Przy tem kłamstwa w spisie 1931 r. znacznie przewyższały fałsze 1921 r. Robota ta była tak brutalna, że kierownicy opracowania spisu ludności byli przerażeni i był zamiar nieopracowywania w ogóle bezwartościowych danych narodowościowych dla całego wschodu Polski. Opracowanie było dokonane tylko na kateryczne żądanie władz”². Podczas spisu w 1931 r. nie pytano o narodowość,

² E. Szturm de Sztrem, *Prawdziwa statystyka*, Kwartalnik Historyczny 1973, nr 3.

lec z język ojczysty i wyznanie, a to rodziło dodatkowe niejasności. Należy o tym pamiętać, w przeciwnym razie przyjęcie danych oficjalnych jako punktu wyjścia do dalszych rozważań jest niewłaściwe i wielce ryzykowne, gdyż doprowadzi do nieprawdziwych wniosków, zwłaszcza dotyczących statystyki, w tym strat ludnościowych. Należało także zaznaczyć, że struktura narodowościowa województwa lwowskiego wypada z korzyścią dla Polaków tylko dlatego, że w jego skład wchodziła Rzeszowszczyzna wraz z terenami w widłach Wisły i Sanu. Dlatego dane liczbowe i wykresy dla wschodnich terenów Drugiej Rzeczypospolitej należy traktować jedynie jako orientacyjne.

Moim zdaniem autorzy nie powinni byli rygorystycznie trzymać się zasady rozgraniczania poszczególnych grup narodowościowych. Nie należało bać się powtórzeń, ponieważ w tym przypadku byłyby one uzasadnione. Przykładem niech będą deportacje z lat 1940-1941. W części dotyczącej Polaków podano liczbę ogólną oraz procent ludności polskiej, a nie dowiemy się, jakie narodowości i w jakim procencie stanowiły pozostałą część deportowanych. Znajdziemy to dopiero w częściach pracy dotyczących danej narodowości. Brak takiego wspólnego zestawienia utrudnia niestety odczytanie struktury narodowościowej konkretnych wysiedleń.

W rozdziałach dotyczących ludności polskiej i ukraińskiej w zasadzie pominięto straty będące wynikiem konfliktu polsko-ukraińskiego w latach czterdziestych XX wieku. Wspomina się jedynie o stratach polskich na Wołyniu. Takie podejście może sugerować niewtajemniczonemu czytelnikowi, że na pozostałym obszarze nie było walk polsko-ukraińskich, a po stronie ukraińskiej ofiar. Poza tym, użyte określenie „ukraińskie podziemie nacjonalistyczne” (s. 209) nie jest adekwatne do sytuacji, zwłaszcza po 1945 r., kiedy do podziemia ukraińskiego wstępowały osoby o niekoniernie nacjonalistycznych poglądach. W przypadku polskich Ukraińców chodziło o obronę ojcowizny.

Wątpliwość budzi rok 1947 podawany jako koniec wysiedleń ludności ukraińskiej, ponieważ w Polsce trwały one do 1950 r., chociaż nie na tak masową skalę. Jeszcze w 1952 r. wysiedlono rodziny, które nielegalnie powróciły. Brakuje informacji o wyjazdach Ukraińców po akcji „Wisła” na Ukrainę radziecką. Skala tego zjawiska nie była wielka, ale warto było o tym wspomnieć dla pełnego obrazu.

Bardzo ciekawe są zamieszczone w całej pracy fragmenty dokumentów oraz wspomnień. Na pewno uzupełniają obraz wysiedleń. Szkoda jedynie, że są to materiały już wcześniej publikowane, więc dla badaczy tego problemu nie mają one już takiej wartości poznawczej.

W pracy znajdziemy także kilka drobnych uchybień. Na mapie „Druha Rzeczpospolita. Wyznania” (s. 18) nie zaznaczono prawosławia na Łemkowszczyźnie, a na stronie 145 możemy tylko domyślać się, czego dotyczy mapa z wykresami. W kalendarium (s. 209) błędnie podano listopad jako początek przesiedlania Ukraińców z Polski, ponieważ była nim druga połowa października. Nieprawidłowo przetłumaczono na język polski treść plakatu, która powinna brzmieć: „Wstępujcie w szeregi Dywizji Strzeleckiej SS-Hałyuczyna”, a nie „Wstępujcie w szeregi Dywizji Strzelców SS-Haliczina”. Mapa na stronie 215 zawiera wiele nieścisłości i błędów. Niewłaściwie zaznaczono Jaworzno i Oświęcim oraz Starogard Gdański jako stacje załadow-

cze dla transportów z ludnością ukraińską. Oświęcim był punktem kierunkowym (drugim punktem był Lublin), a w Jaworznie znajdował się Centralny Obóz Pracy. Zaznaczono także część powiatów, w których nie osiedlono Ukraińców z akcji „Wisła” (np. Starogard Gdański, Działdowo, Olesno), lub je pominięto (np. Węgorzewo, Mrągowo) albo niepoprawnie określono liczbę osiedlonych (np. Giżycko, Kętrzyn, Morąg, Koszalin, Sławno, Miastko). Zastrzeżenie budzi podpis pod zdjęciem na stronie 214. Wysiedleńcy nie mieli do dyspozycji dwóch wozów na zabranie rzeczy, lecz często jeden wóz przypadał na dwie rodziny, a czas spakowania się ograniczano średnio do dwóch, a nie pięciu godzin.

We wprowadzeniu do pracy podano, że zobrazowano w niej nie tylko przemieszczenia ludności, ale także „przymusowy pobór do wojsk okupacyjnych lub formacji nie mających narodowego mandatu”. Oczywiście założenie jest słuszne, ale w przypadku ludności ukraińskiej zamieszczono jedynie fotografie przedstawiające pobór do SS-Hałyczyna, a nie ma zdjęć ukazujących pobór do Armii Czerwonej w 1944 r. Ich brak może wywołać u czytelnika błędny wniosek, że Ukraińcy służyli jedynie w formacjach niemieckich.

Mimo zauważonych uchybień, należy stwierdzić, że recenzowana publikacja jest bardzo wartościowa. Będzie ona bardzo pomocna w poznawaniu przymusowych przesiedleń ludności – zagadnienia budzącego jeszcze wiele emocji i kontrowersji.

ROMAN DROZD
AP SŁUPSK

* * *

Sprawozdanie z V Kongresu Międzynarodowego Stowarzyszenia Napoleońskiego, Słupsk 1-5 lipca 2007 roku

Lata 2000-2007 w środowisku historyków w różnych krajach Europy i w USA, związanych z badaniami nad epoką napoleońską, upływały pod hasłem obchodów dwusetnej rocznicy znamienitych wydarzeń, które swoją doniosłością wywarły znaczący wpływ na kształtowanie się nowoczesnego Starego Kontynentu. W 2007 r. przypadał też jubileusz powstania Księstwa Warszawskiego, być może nie tak okazałego, jak oczekiwaliby tego Polacy w dwunastym roku po utraceniu państwowości, niemniej jednak własnego, z niezależnym rządem i siłami zbrojnymi. Doniosłość tego wydarzenia i jego ocena po dwustu latach znalazły wyraz w zaangażowaniu się środowiska naukowego Akademii Pomorskiej w Słupsku w organizację wielu imprez i uroczystości mających na celu przypomnienie udziału Polaków w tak barwej epoce, której główną postacią był Napoleon Bonaparte.